

Sygn. akt I ACa 248/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko C. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt I C 246/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że usuwa z niego słowo „wartości”;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 248/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

1. zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 2.500.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2011r., z zastrzeżeniem pozwanemu prawa powoływania się na ograniczenie jego odpowiedzialności do wartości

nieruchomości położonej w T., dla której Sąd Rejonowy w Ż. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...);

2. zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 107.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny:

Umową z 10 czerwca 2008 r. powód udzielił (...) SA w Ż. kredytu złotowego obrotowego w wysokości 10.000.000,00 zł. na okres do 19 listopada 2008 r. W umowie ustalono, że spłata kredytu nastąpi z wpływów z tytułu cesji wierzytelności bezwarunkowej. W umowie ustalono również zabezpieczenia – w pierwszej kolejności – hipoteki kaucyjnej do kwoty 2.500.000,00 zł. na nieruchomości pozwanego, położonej w T. oraz ustanowiono inne zabezpieczenia w formie: przewłaszczenia rzeczy ruchomych na zabezpieczenie, cesji wierzytelności bezwarunkowej z tytułu współpracy handlowej z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L..

Tego samego dnia, w siedzibie Spółki (...), pozwany C. W. (1) podpisał oświadczenie o ustanowieniu hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 2.500.000,00 zł. na należącej do niego nieruchomości położonej w T.. Przy podpisywaniu dokumentu obecny był pracownik Banku, K. F.. Pozwany nie zadawał wówczas żadnych pytań dotyczących ustanowienia hipoteki. Kwestia udzielenia kredytu i ustanowienia zabezpieczenia w postaci hipoteki była wcześniej uzgadniana przez pracowników powodowego Banku z członkami zarządu Spółki (...) – pozwanym i Dyrektorem Finansowym T.. Ustanowienie hipoteki było warunkiem udzielenia kredytu. Przy podpisywaniu przez pozwanego oświadczenia o wyrażeniu zgody na ustanowienie hipoteki na jego nieruchomości pracownik Banku, K. F. nie zapewniał pozwanego, że jej ustanowienie jest jedynie „czystą formalnością”. Rozmawiano o możliwości, funkcjonującej w praktyce bankowej, „zwolnienia” hipoteki w razie dokonania częściowej spłaty kredytu przy zachowaniu zdolności kredytowej kredytobiorcy.

Na ustanowienie hipoteki wyraziła zgodę małżonka pozwanego A. W.. Kolejnymi aneksami do umowy kredytowej strony tej umowy przedłużały termin spłaty kredytu. Ostateczny termin spłaty ustalono na 21.09.2009 r.

Po zawarciu umowy kredytowej Spółka (...) dokonała kompensaty wzajemnych należności z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na kwotę 13.557.765,85 zł., mimo iż bezwarunkowa cesja wierzytelności (...) wobec Spółki (...) była jednym z zabezpieczeń kredytu. Po tej kompensacie pozostały należności w kwocie 335.416,25 zł. W związku z tym – z inicjatywy Banku – doszło do zmian zabezpieczenia kredytu obrotowego w ten sposób, że cesje warunkowe, jakie zabezpieczały inne kredyty Spółki, zostały przekształcone na cesje bezwarunkowe, zabezpieczające kredyt obrotowy, aby ten kredyt został spłacony w pierwszej kolejności.

Sąd I Instancji ustalił nadto, że już przed zawarciem umowy kredytowej z 10 czerwca 2008 r. (...) SA miała zawarte z powodem inne umowy, z których wynikały zobowiązania Spółki względem Banku. I tak 11 września 2003 r. (...) SA zawarła z powodowym Bankiem umowę ramową oraz umowę dodatkową, regulujące zasady zawierania przez strony transakcji: depozytowych, swapa odsetkowego, (...), wymiany walutowej, terminowych transakcji wymiany walutowej, swapa walutowego, (...), mieszanych i opcyjnych. W umowach tych postanowiono między innymi, że jeżeli strona stwierdzi niezgodność pomiędzy warunkami konkretnej transakcji, wynikającymi z potwierdzenia transakcji, a Uzgodnionymi Warunkami Transakcji, zobowiązana jest poinformować o tym drugą stronę do godziny 16.00 dnia następnego. Ustalono również, że powodowy Bank w dniu płatności świadczenia pieniężnego wynikającego z zawartej transakcji, uzna lub obciąży rachunek rozliczeniowy kwotą świadczenia pieniężnego. Transakcje na podstawie tych umów (transakcje opcyjne) były zawierane przez Spółkę (...) z powodem zarówno przed zawarciem umowy kredytowej z 10 czerwca 2008 r., jak i po jej zawarciu. Do września 2009 r. Spółka spłaciła 7,5 mln kredytu obrotowego, przy czym spłata dokonywana była w różnej formie – cesjami, w tym z należności wobec Spółki (...) – w kwocie 1.715.431,63 zł., jak i wpłatami. Z kolei, zgodnie z umową, rozliczenie transakcji opcyjnych następowało w sposób automatyczny – system komputerowy w określonych terminach dokonywał przeksięgowania środków, pobierając je w odpowiedniej wysokości z rachunku podstawowego, a gdy na tym rachunku nie znajdowała się wymagana ilość środków – blokował ten rachunek do odpowiedniej wysokości. Umowy dotyczące transakcji opcyjnych (...) SA miał

zawarte również z (...) Bankiem i Bankiem (...). Z tytułu transakcji opcyjnych Spółka odnotowała dużą stratę na koniec 2008 r., co spowodowało załamanie sytuacji finansowej spółki.

(...) SA zawarła 12 czerwca 2006 r. z powodowym Bankiem umowę w sprawie warunków udostępniania środków finansowych, na podstawie której powodowy Bank pozostawił do dyspozycji Spółki środki finansowe od maksymalnej łącznej kwoty 13.000.000,00 zł. do wykorzystania w złotych lub w euro, ustalając szczegóły wykorzystania tej linii kredytowej.

19 lutego 2009 r., w związku z trudną sytuacją finansową (...) SA, Spółka zawarła z powodem porozumienie, w którym uznała swoje zadłużenie wobec Banku z tytułu transakcji walutowych w łącznej kwocie 22.469.100,00 zł., a także przyznała, że przedterminowe rozliczenie części transakcji było dokonane przez Bank na wniosek Spółki. W porozumieniu Bank zwolnił Spółkę z części długu, zaś co do pozostałej części, w wysokości 18.469.100,00 zł. – Spółka zobowiązała się ją spłacić, przy czym zasady spłaty miały być ustalone w umowie restrukturyzacyjnej. Taką umowę zawarto 20 marca 2009 r. Ustalała ona zasady i terminy spłaty zadłużenia z tytułu transakcji walutowych, w szczególności Spółka upoważniła Bank do pobierania z rachunku bankowego Spółki środków na spłatę wszystkich zobowiązań wobec Banku wynikających z tej umowy, zgodnie z jej warunkami, przed wszystkimi innymi płatnościami z wyjątkiem płatności wynikających z tytułów wykonawczych, a w przypadku braku w terminach wymagalności wystarczających środków na rachunku – upoważniła Bank do pobrania wymagalnych kwot z wszelkich przyszłych wpływów na ten rachunek, przed wszystkimi innymi płatnościami, za wyjątkiem płatności wynikających z tytułów wykonawczych.

9 grudnia 2009 r. Spółka (...) zawarła z powodowym Bankiem kolejną umowę restrukturyzacyjną, obejmującą zadłużenie zarówno wynikające z umowy o kredyt złotowy obrotowy z 10 czerwca 2008 r., z umowy kredytowej z 12 czerwca 2006 r. oraz z transakcji walutowych, objętych umową restrukturyzacyjną z 20 marca 2009 r. W umowie tej (...) SA uznała zadłużenie wynikające z umowy o kredyt złotowy obrotowy w wysokości 2.581.706,12 zł., w tym 2.500.000,00 zł. kapitału kredytu. W umowie restrukturyzacyjnej strony uzgodniły zasady i terminy spłaty zadłużenia.

W postępowaniu upadłościowym toczącym się wobec (...) SA przed Sądem Rejonowym w B., powód dokonał zgłoszenia wierzytelności w łącznej kwocie 39.947.659,27 zł., obejmującej wierzytelność z umowy kredytowej z dnia 10 czerwca 2008 r. w kwocie 2.744.398,57 zł., z czego 2.500.000,00 zł. to niespłacony kapitał kredytu oraz 244.398,57 zł. o niespłacone odsetki. W kolejnych zgłoszeniach wierzytelności powód uwzględniał dalsze niespłacone odsetki od kredytu.

Na dzień 23 maja 2011 r. w księgach bankowych powoda figurowało wymagalne zadłużenie (...) SA w Ż. z tytułu kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt złotowy obrotowy z dnia 10 czerwca 2008 r. w łącznej kwocie 2.970.015,01 zł., na którą składają się niespłacony kapitał w kwocie 2.500.000,00 zł. oraz niespłacone odsetki w kwocie 470.015,01 zł.

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w B. rozpoznając wniosek (...) SA zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku dłużnika.

Wierzytelność powoda została ujęta na liście wierzytelności sporządzonej przez Syndyka masy upadłości (...) SA w wysokości objętej pierwszym zgłoszeniem, natomiast Syndyk odmówił uznania wierzytelności objętych zgłoszeniami dodatkowymi, które dotyczyły dalszych odsetek, wyjaśniając, że z masy upadłości mogą być zaspokojone odsetki jedynie za okres do dnia ogłoszenia upadłości. Prezes Zarządu (...) SA nie wniósł zastrzeżeń do listy sporządzonej przez Syndyka.

Pismem z 14 marca 2011 r. powód wezwał pozwanego, jako dłużnika rzeczowego, do zapłaty kwoty 2.500.000,00 zł. z tytułu hipoteki stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, w terminie 7 dni.

Pismem z 20 kwietnia 2009 r., skierowanym do powoda, pozwany zwrócił się z prośbą o wykreślenie hipoteki ustanowionej na jego nieruchomości na zabezpieczenie kredytu złotowego obrotowego zaciągniętego przez (...) SA, uzasadniając prośbę faktem upływu terminu spłaty ustalonego w aneksie nr (...) na dzień 10 kwietnia 2009 r. oraz faktem, że przestał być członkiem zarządu Spółki (...) i nie ma wpływu na dalsze spłaty kredytu. Pozwany był Prezesem Zarządu (...) SA w okresie od 1998 r. do września 2009 r.

Pismem z 28 marca 2011 r., skierowanym do powoda, pozwany oświadczył, że uchyła się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli, złożonego 10 czerwca 2008 r. o ustanowieniu hipoteki, powołując się na podstęp.

Pozwem z dnia 1 września 2011 r. wniesionym do Sądu Rejonowego w Ż., C. W. (1) domagał się uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, poprzez usunięcie niezgodności w dziale (...) księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ż., poprzez wykreślenie hipoteki umownej kaucyjnej wpisanej na rzecz (...) SA.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy w Ż. oddalił powództwo C. W.(1) przeciwko (...) Bankowi (...) SA o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W wyniku apelacji wniesionej przez C. W. (1) Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z 6 marca 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie kosztów procesu, oddalając apelację w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do meritum sprawy i uznał, że hipoteka ustanowiona na nieruchomości C. W. (1) na zabezpieczenie kredytu udzielonego przez (...) SA, została ustanowiona w sposób zgodny z przepisami prawa.

W księdze wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ż. wpisana jest hipoteka umowna kaucyjna na rzecz (...) SA na sumę 2.500.000,00 zł.

Sąd I Instancji dokonał oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i tak, stwierdził że prawdziwość dowodów z dokumentów nie budziła wątpliwości. Zeznaniom świadków dał wiarę w całości oraz częściowo zeznaniom pozwanego. Jeżeli idzie o twierdzenia i zeznania pozwanego, Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, który podał, że hipoteka na jego nieruchomości miała być ostatnim zabezpieczeniem kredytu z 10 czerwca 2008 r., bowiem w dokumencie umowy to zabezpieczenie wpisane jest jako pierwsze. Zeznanie pozwanego, że zapewniano go, iż ustanowienie hipoteki jest „czystą formalnością” i że Bank nie będzie sięgał do jego nieruchomości, aby zaspokoić swoje roszczenia, są sprzeczne z zeznaniami świadka K. F.. W pozostałym zakresie zeznania pozwanego nie poddają się ocenie pod względem ich zgodności z rzeczywistym stanem, ponieważ zawierają jego przekonania czy poglądy, tak jak stwierdzenie, że to powodowy Bank doprowadził do upadłości spółki (...), że hipoteka zostanie „zlikwidowana” gdy Spółka spłaci 2,5 mln zł. kredytu, że jego zgoda potrzebna jest do podpisywania aneksów do umowy kredytowej. Dowodom z dokumentów bankowych, Sąd w całości dał im wiarę, zarówno jeżeli idzie o wykazanie wysokości i sposobów spłaty kredytu obrotowego, wysokości niespłaconego kredytu i odsetek oraz wysokości zadłużenia Spółki (...) z innych umów, a także prawidłowości zaliczania przez Bank wpłat na poszczególne wierzytelności. W tym zakresie, podkreślił Sąd, że Spółka (...) wyraziła zgodę na zamiany terminów spłaty kredytu obrotowego i na pierwszeństwo spłaty należności z tytułu umów walutowych oraz na pobieranie przez Bank wszelkich środków z rachunku Spółki na spłatę zaległości z tych transakcji. Wyraz temu Spółka dała podpisując stosowne, powołane wyżej umowy. W umowach tych Spółka uznała również wysokość swojego zadłużenia, a tym samym należało przyjąć, że nie kwestionowała nie tylko wysokości zadłużenia, ale również sposobu zaliczenia przez powodowy Bank poszczególnych wpłat, jak i bezpośredniego pobierania przez Bank środków pieniężnych z rachunku Spółki na poszczególne należności. Sąd Okręgowy podkreślić też, że wierzytelność powoda z tytułu umowy o kredyt obrotowy z 10 czerwca 2008 r. została uznana przez Syndyka masy upadłości (...) SA. (za wyjątkiem odsetek po dacie ogłoszenia upadłości). W związku z tym, a także przy uwzględnieniu, że lista wierzytelności sporządzona przez Syndyka, została zatwierdzona przez Sędziego Komisarza, Sąd I Instancji uznał, że powód wykazał istnienie i wysokość swojej wierzytelności z tytułu umowy kredytowej z 10 czerwca 2008 r.

Dodał Sąd, że twierdzenia pozwanego dotyczące prawidłowości ustanowienia hipoteki oraz uchylenia się przezeń od skutków prawnych swojego oświadczenia

w przedmiocie zgody na ustanowienie hipoteki, to kwestie te były przedmiotem badania przez Sąd Rejonowy w Ż. w toczącej się z powództwa C. W.(1) sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Wyrok wydany w tamtej sprawie korzysta z tzw. prawomocności rozszerzonej wiąże nie tylko strony, które brały udział w sprawie i sądy oraz organy wymienione w art. 365 kpc, lecz także inne podmioty.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Przepis art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece zawiera definicję hipoteki. Zgodnie z tym przepisem w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomości obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości.

Wskazał Sąd Okręgowy, że istniejąca i wymagalna wierzytelność Banku z tej umowy przekracza wartość hipoteki i nie została zaspokojona w toku postępowania upadłościowego Spółki (...) SA, co czyni zasadnym powództwo Banku.

W ocenie Sądu I Instancji nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty pozwanego dotyczące wysokości wierzytelności Banku. Wysokość aktualnego zadłużenia Bank wykazał nie tylko dowodami w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, ale również dokumentem w postaci umowy restrukturyzacyjnej z 9 grudnia 2009 r., w której (...) SA, strona umowy kredytowej, uznała wysokość zadłużenia. Wysokość tę potwierdzają również dokumenty z postępowania upadłościowego w postaci zgłoszenia wierzytelności, listy wierzytelności sporządzonej przez Syndyka masy upadłości (...) SA, na której znalazła się wierzytelność powodowego Banku. Podkreślić wymaga, że Syndyk zakwestionował jedynie wierzytelność z tytułu odsetek, zapadłych po dacie ogłoszenia upadłości Spółki oraz że Sędzia Komisarz zatwierdził przedstawioną przez Syndyka listę. W ocenie Sądu chybione są zarzuty pozwanego, że powodowy Bank nieprawidłowo zarachowywał wpłaty Spółki na zadłużenia z różnych tytułów. Pozwany podniósł, że Bank powinien był w pierwszej kolejności zaliczać wpłaty na „najstarsze” długi Spółki, czyli na zadłużenie wynikające z umowy kredytowej, a nie na zadłużenie z tytułu umów opcyjnych. Istotnie z przepisu art. 451 § 3 kc jeżeli dłużnik ma względem wierzyciela kilka długów, to spełnienie świadczenia zalicza się na poczet najdawniej wymagalnego długu, jednak w ocenie Sądu Okręgowego ta zasada obowiązuje jedynie wówczas, gdy brak jest oświadczenia dłużnika lub wierzyciela w tej kwestii. Ten przepis, jak również pozostałe regulacje zawarte w art. 451 § 1 i § 2 kc, mają zastosowanie jedynie wówczas, gdy strony nie umówiły się inaczej, bowiem przepis ten ma charakter dyspozytywny (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 95/2007, niepubl.) Skoro więc strony umów (kredytowych, opcyjnych), czyli (...) SA i powodowy Bank, uzgodniły w szeregu umów zasady spłaty poszczególnych długów, w szczególności zgodziły się na pierwszeństwo spłaty zadłużenia z tytułu transakcji walutowych oraz że to Bank będzie samodzielnie pobierał środki z rachunku bankowego Spółki na spłatę zadłużenia z tego tytułu, skoro Spółka nie zakwestionowała nigdy wykonywania przez Bank zawartych w tej sprawie umów, wreszcie – uznała wysokość zadłużenia z tytułu umowy kredytowej z 10 czerwca 2008 r., to bezzasadne są zarzuty pozwanego w tym zakresie.

Podkreślił Sąd, iż pełnomocnik pozwanego na rozprawie 11 maja 2012 r. oświadczył, że nie kwestionuje wysokości łącznej wierzytelności Banku względem Spółki (...), zgłoszonej w postępowaniu upadłościowym, a jedynie, że – w jego ocenie – na skutek błędnego zarachowania przez Bank wpłat, wykazana jest wyższa kwota należności z tytułu umowy kredytowej, podczas gdy w rzeczywistości są to należności z tytułu opcji. Jak wyżej wyjaśniono sposób zarachowywania przez Bank wpłat, a w istocie – przebiegania środków zgromadzonych na rachunku bankowym Spółki – był zgodny

z umowami łączącymi Bank ze Spółką (...), która nigdy nie zakwestionowała prawidłowości wykonywania zawartych w tym zakresie porozumień. Ponadto, zauważyć należy, iż zarówno Syndyk, dokonujący wpisu wierzytelności na listę, jak i Sędzia Komisarz zatwierdzający listę, badają poszczególne wierzytelności zgłoszone przez wierzycieli upadłego.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro wykazane zostało, że nieruchomości pozwanego jest obciążona hipoteką ustanowioną na rzecz powodowego Banku, że istnieje niezaspokojona wierzytelność powoda z tytułu umowy, na której zabezpieczenie ustanowiona została hipoteka, to tym samym należało uwzględnić powództwo, zasądzając od pozwanego jako dłużnika rzeczowego kwotę 2.500.000,00 zł., na jaką ustanowiona została hipoteka, zapewniając

jednocześnie pozwanemu prawo powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie jego odpowiedzialności do wartości nieruchomości, bowiem do niej ograniczona jest odpowiedzialność pozwanego.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc, biorąc pod uwagę datę wezwania pozwanego przez powoda do zapłaty.

O kosztach Sąd orzekł po myśli art. 98 i 99 kc, obciążając nimi pozwanego, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty złożyły się opłata od pozwu i koszty zastępstwa procesowego powoda w wysokości określonej w przepisie § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od opisanego wyroku wniósł pozwany, zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego – art. 73 ustawy o księgach wieczystych i hipotece:

a) w zw. z art. 451 § 3 kpc (należy domniemywać, że chodzi o art. 451 § 3 kc) przez ich błędne zastosowanie sprowadzające się do uznania, że pozwany nie może skutecznie kwestionować wpłat dokonywanych przez dłużnika ( (...) SA) i ich zaliczania przez powoda ((...) SA) na należności z tytułu opcji walutowych, zamiast na kredyt zabezpieczony przedmiotową hipoteką, tylko z tego powodu, że strony umowy kredytu i umowy o opcje walutowe (tj. (...) S.A (...) S.A.) tego sposobu rozliczenia nie kwestionowały, podczas gdy pozwanemu, który nie jest dłużnikiem osobistym banku przysługują z mocy samej ustawy (art. 73 KWU) także te zarzuty, których dłużnik osobisty ( (...) S.A.) rzekł się względem wierzyciela (powoda), zwłaszcza, gdy treść stosunku prawnej ukształtowanego pomiędzy powodem a dłużnikiem osobistym bez wiedzy i zgody dłużnika rzeczowego (pozwanego) naruszał w oczywisty sposób prawa tego ostatniego,

b) przez jego niezastosowanie w odniesieniu do zarzutów postawionych przez pozwanego w szczególności co do faktu, że powód i pozwany umówili się, że powód będzie uprawniony do zaspokojenia się z nieruchomości powoda dopiero wtedy, gdy nie uzyska zaspokojenia w inny sposób tj. z majątku dłużnika osobistego i przysługujących mu wierzytelności, zwłaszcza tych, które zabezpieczały spłatę kredytu.

2) naruszenie prawa materialnego – art. 65 kc. w zw. z art. 73 KWU przez jego niezastosowanie do oceny zgodnego zamiaru i celu stron w odniesieniu do ustalonych przez strony warunków uruchomienia zabezpieczenia hipotecznego, w szczególności zaś porozumienia, zgodnie z którym powód będzie uprawniony do dochodzenia roszczeń od dłużnika rzeczowego dopiero wtedy, gdy ni uzyska zaspokojenia z majątku dłużnika osobistego oraz innych zabezpieczeń kredytu - i w tym zakresie nie rozpoznanie istoty sprawy,

3) naruszenie prawa materialnego - art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie roszczenia odsetkowego, pomimo że nie zostało on wymienione w treści dokumentu ustanawiającego hipotekę, zaś powód nie wykazał wymagalność swojego roszczenia,

4) naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść wyroku - art. 319 k.p.c. poprzez zastrzeżenie pozwanemu możliwości powoływania się na ograniczenie jego odpowiedzialności jedynie do wartości nieruchomości położonej w T., dla której Są Rejonowy w Ż. prowadzi księgę wieczystą numer (...), podczas gdy pozwany jako dłużnik rzeczowy ponosi odpowiedzialność tylko z tego przedmiotu majątkowego i powinien mieć prawo powołania się także na ograniczenie swojej odpowiedzialności do tego przedmiotu, a nie tylko do jego wartości.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa z jednoczesnym zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji w kwocie 9.236,28 zł, zgodnie ze złożonym na rozprawie w dniu 9 listopada 2012 r. spisem kosztów, oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa radcowskiego w kwocie 5.400,00 zł.

Na wypadek nieuwzględnienia wniosku o zmianę wyroku, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że stan faktyczny ustalony przez Sąd I Instancji nie jest kwestionowany. Apelujący nie zarzuca naruszenia prawa procesowego poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnej oceny dowodów, bądź braku wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i jako prawidłowe, przyjmuje je za własne. Sąd I Instancji dokonał wszechstronnej analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w niczym nie przekraczając granic jego swobodnej oceny, jak też nie naruszył zasad logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego.

Zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie, za wyjątkiem zarzutu związanego z redakcją punktu 1. sentencji wyroku w zakresie ograniczenia odpowiedzialności pozwanego (art. 316 k.p.c.), co przyznaje zresztą także strona powodowa. W zaskarżonym wyroku zastrzeżono bowiem pozwanemu możliwość powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie odpowiedzialności do „wartości nieruchomości” na której ustanowiono hipotekę, gdy tymczasem pozwany jako dłużnik rzeczowy odpowiada jedynie konkretnym przedmiotem majątkowym - rzeczą, jaką jest nieruchomość. Na mocy art. 386 § 1 k.p.c. wyrok w tym zakresie podlegał zatem zmianie poprzez usunięcie z punktu 1. słowa „wartości”. W ten sposób pozwany ma prawo powoływać się na ograniczenie jego odpowiedzialności tylko do nieruchomości położonej w T., dla której Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu.

Nie ma racji skarżący, że doszło do naruszenia art. 65 k.c. (w związku z art. 73 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm., zwana dalej „u.k.w.h.”) przez jego niezastosowanie. Pozwany zarzut ten wiąże z tym, że jego zdaniem strony zawarły umowę, zgodnie z którą Bank będzie uprawniony do żądania zaspokojenia z hipoteki w ostatniej kolejności, dopiero wówczas gdy nie uzyska zaspokojenia z majątku dłużnika osobistego, bądź też z innych zabezpieczeń umowy kredytu. Raz jeszcze podkreślić wypada, że pozwany nie kwestionuje ustalonego stanu faktycznego i dokonanej przez Sąd I Instancji oceny dowodów, co już samo w sobie stanowi o bezzasadności tego zarzutu. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wyraźnie bowiem wskazał, że nie daje wiary zeznaniom pozwanego w zakresie dotyczącym tego, że hipoteka miała być ostatnim zabezpieczeniem kredytu z 10 czerwca 2008 r. oraz, że zapewniano go, że ustanowienie hipoteki jest „czystą formalnością”, a tej oceny pozwany nie podważył. Podobnie jak oceny zeznań świadka K. F., którym Sąd dał wiarę, a pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pozwanego. To, że pozwany „czuł się bezpiecznie”, bowiem wierzytelności dłużnika osobistego stanowiły dostateczne zabezpieczenie w związku z ich cesją na rzecz Banku, nie oznacza jeszcze, że zawarta została umowa o takiej treści, jak wywodzi się w apelacji oraz, że zapewniano go, że Bank nie skorzysta, a raczej skorzysta „na końcu” z ustanowionej hipoteki, czyli że Bank miał obowiązek skorzystać z innych zabezpieczeń kredytu, zanim skorzysta z zabezpieczenia w postaci hipoteki. Niezależnie od tego, zauważyć należy, że ustanowienie hipoteki jako zabezpieczenia spłaty kredytu znalazło się na pierwszym (a nie ostatnim) miejscu zabezpieczenia spłaty, co trafnie podniósł Sąd I Instancji, a poza tym, okoliczności sprawy wskazują na to, że Bank faktycznie sięgnął po zabezpieczenie w postaci hipoteki na samym końcu, gdy inne zabezpieczenia nie przyniosły efektu, a dłużnik osobisty pozostawał już w upadłości i przestał realizować jakiegokolwiek swoje zobowiązania, a nie tylko te związane z kredytem z 10 czerwca 2008 r.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 73 u.k.w.h., przypomnieć należy, że przepis ten stanowi, że właściciel nieruchomości niebędący dłużnikiem osobistym może, niezależnie od zarzutów, które mu przysługują osobiście

przeciwko wierzycielowi hipotecznemu, podnosić zarzuty przysługujące dłużnikowi oraz te, których dłużnik zrzekł się po ustanowieniu hipoteki.

Chodzi więc o zarzuty przysługujące dłużnikowi rzeczowemu przeciwko wierzycielowi, a nie przeciwko dłużnikowi osobistemu (w tym przypadku – (...) Spółce Akcyjnej), a takie zarzuty formułuje de facto pozwany. Zarzuty te dotyczą nienależycie wykonanej umowy przez (...) SA, w związku z kompensatą kwoty 13.557.765,85 zł ze Spółką (...) (pismo (...) z dnia 9 stycznia 2009 r. k. 199-200).

Zarzuty, które może podnosić dłużnik rzeczowy, i to zarówno te przysługujące jemu, jak i dłużnikowi osobistemu – nawet jeśli ten się ich zrzekł, muszą być kierowane przeciwko wierzycielowi. Powstaje więc zasadnicze pytanie, jakiego zarzutu zrzekła się wówczas Spółka (...), i to w rozumieniu prawa materialnego? Takiej odpowiedzi nie daje pozwany wywodząc, że naruszono art. 73 u.k.w.k.

Nie stanowi bowiem „zrzeczenia się zarzutu” wobec wierzyciela, dokonanie przez dłużnika osobistego (...) rozliczeń z kontrahentem (spółką (...)), wbrew zawartej z Bankiem umowie. Niezależnie od tego zauważyć należy, że w umowie kredytu na trzecim miejscu (§ (...) – k. 128) przewidziano jako zabezpieczenie spłaty kredytu, cesję wierzytelności z tytułu umowy handlowej z (...) Sp. z o.o. Z kolei z umowy przelewu wierzytelności, zawartej jako zabezpieczenie spłaty kredytu z 10 czerwca 2008 r. (k.171-175) wynika, że Cedent (Spółka (...)) zobowiązała się zabezpieczyć spłatę wierzytelności Banku (Cesjonariusza) w formie przelewu wierzytelności Cedenta z tytułu sprzedaży wyrobów gotowych istniejących oraz tych, które powstaną w przyszłości w związku ze stałą współpracą Cedenta z (...) Spółką z o.o. (zwaną Dłużnikiem), w ramach Umowy Handlowej (§ (...)). W (...) Cedent oświadczył, że wierzytelności są wolne od jakichkolwiek obciążeń, są bezsporne, nie są przedawnione i mogą być przenoszone na osoby trzecie bez ograniczeń, oraz nie podlegają potrąceniu, jednak za wyjątkiem wierzytelności Dłużnika wobec Cedenta z tytułu Umowy Handlowej.

Z powyższego zapisu można więc wyprowadzić wniosek, że kontrahenci Umowy Handlowej byli uprawnieni do wzajemnej kompensaty zobowiązań. Nie można też odmówić słuszności wywiodom powoda, że jego zdaniem doszło do rozwiązania umowy handlowej i wzajemnych rozliczeń między kontrahentami tej umowy. Zaznaczyć należy, że skuteczność zarzutów podnoszonych w ramach art. 73 u.k.w.h. obciąża pod względem dowodowym pozwanego, jako tego, który chce z nich wywieść skutki prawne (art. 6 k.c.), niezależnie od tego, że powinien on prawidłowo sformułować zarzuty przysługujące jemu samemu (lub dłużnikowi osobistemu) względem wierzyciela. Pozwany nie sprostał temu obowiązkowi.

Nie można też zgodzić się z apelującym, że doszło do naruszenia art. 451 § 3 k.c. (w apelacji omyłkowo wskazano art. 451 § 3 k.p.c.) w zw. z art. 73 u.k.w.h. Nie można bowiem pominąć, że Spółka (...) zawarła szereg umów, stając się dłużnikiem nie tylko powodowego Banku, ale i innych Banków (co nie jest sporne), i to zanim zawarta została umowa kredytu obrotowego z 10.06.2008 r. Z powodką zawarła także inne umowy, w tym umowę o udostępnianiu środków finansowych do wysokości 13.000.000 zł z 12 czerwca 2006 r., a także umowę ramową z dnia 11 września 2003 r. oraz umowy dodatkowe, regulujące zasady transakcji depozytowych, swapa odsetkowego, (...), wymiany walutowej, terminowych transakcji wymiany walutowej, (...), transakcji mieszanych i opcyjnych (tak zwane opcje walutowe). Ustalono sposób ich spłat dużo wcześniej, zanim zawarto umowę kredytową z 10.06.2008 r. Pozwany jako prezes (...) uprawniony był do uzgadniania warunków transakcji (k. 474). Rozliczenie transakcji opcyjnych następowało w sposób automatyczny, systemem komputerowym. Pobierano środki w terminach określonych w umowie z rachunku podstawowego, a gdy na rachunku tym nie znajdowała się wymagana ilość środków, system blokował rachunek do określonej wysokości.

Pozwany nie mógł więc oczekiwać, że wszelkie spłaty dokonywane przez Spółkę (...) będą zarachowywane wyłącznie na rachunek kredytu obrotowego z dnia 10 czerwca 2008 r. Jego wywody, że zamiast spłacać kredyt obrotowy, spłacano inne zobowiązania, a tym samym w sposób (jego zdaniem) wadliwy nie spłacono kredytu, doprowadzając do uruchomienia hipoteki, nie mogą się więc ostać. Poza tym – co ponownie należy podkreślić - to pozwanego obciążał ciężar dowodu jakiego rodzaju spłaty, w jakiej wysokości, zostały wadliwie zarachowane na inny rachunek,



zamiast na rachunek kredytu obrotowego. Nie wystarczyło samo zanegowanie prawidłowości wpłat. Dodatkowo zauważyć należy, że termin spłaty kredytu obrotowego został przedłużony aneksem nr (...) do dnia 21 września 2009 r. z powodu problemów z jego spłatą. Przedłużenie spłaty kredytu nie może zostać ocenione jako zrzeczenie się zarzutu przez dłużnika osobistego, w rozumieniu art. 73 u.k.w.h. Zawarcie umów restrukturyzacyjnych także nie może zostać uznane za zrzeczenie się zarzutu w rozumieniu tego przepisu, w związku z art. 451 k.c., bowiem wbrew twierdzeniom pozwanego, zarachowanie spłat na poczet należności najdalej wymagalnych nie mogło oznaczać spłaty kredytu obrotowego, skoro wcześniej zawarto umowy określające sposób spłaty należności z nich wynikających, a spłata kredytu obrotowego nie była jeszcze wymagalna. Pierwsza umowa restrukturyzacyjna zawarta została 20 marca 2009 r. (a wymagalność spłaty kredytu z 10.06.2008 r. określono na 21.09.2009 r.). Wynikało z niej, że z tytułu transakcji walutowych pozostawało do zapłaty 18.469.100 zł (już po częściowym zwolnieniu z długu). Druga umowa restrukturyzacyjna zawarta została 9 grudnia 2009 r. i obejmowała nie tylko spłatę z tytułu transakcji walutowych, ale także umowy o kredyt obrotowy z 10.06.2008 r., jak i umowy z 12.06.2006 r. o udostępnienie środków finansowych. Należności ujęte w tej umowie nie zostały przez dłużnika osobistego spłacone. Z porównania kwoty należnej z tytułu transakcji walutowych wynika, że kapitał główny wówczas wynosił 18.450.000 zł, do tego należności uboczne, w tym odsetki w kwotach 294.371,01 zł i 344.388,33 zł (k. 403-414). A zatem, wbrew twierdzeniom pozwanego, po zawarciu pierwszej umowy restrukturyzacyjnej nie zastąpiło spłacenie tych należności kosztem spłaty kredytu obrotowego (niezależnie od tego, że i tak były one wcześniej wymagalne, niż kredyt obrotowy). Zauważyć też należy, że na poczet kredytu z 10.06.2008 r. wpływały wpłaty także po terminie 20 marca 2009 r., a więc po zawarciu pierwszej umowy restrukturyzacyjnej (zestawienie spłat k.202), natomiast jeśli prześledzić wysokość zadłużenia z tytułu opcji walutowych oraz kredytu obrotowego z danymi przy ogłoszeniu upadłości, to okaże się, że wpłaty dokonane na skutek zawartych umów restrukturyzacyjnych, z tytułu opcji walutowych stanowiłyby kwotę niespełna 19 tys. zł. Należy jednak podkreślić, że skoro (...) SA zadłużona była w powodowym Banku dużo wcześniej, aniżeli zawarto umowę o kredyt obrotowy, posiadała także zadłużenie w innych bankach, to zarzutu pozwanego, że naruszono sposób zarachowania spłat, przyjdzie uznać za chybiony, a przynajmniej nieudowodniony.

Fakt, że wierzytelność powódki istnieje i jest wymagalna, wbrew zarzutom apelującego został przez nią wykazany. Trafnie Sąd Okręgowy podkreślił, że nie dość, że dłużnik osobisty nie kwestionował zadłużenia, w jego księgach bankowych w dniu 23 maja 2011 r. figurowało wymagalne zadłużenie z tytułu kredytu udzielonego w dniu 10.06.2008 r. na łączną kwotę 2.970.015,01 zł, w tym niespłacony kapitał w wysokości 2.500.000 zł, to wierzytelność powoda została ujęta na liście wierzytelności sporządzonej przez Syndyka Masy Upadłości (...) SA (za wyjątkiem odsetek po dacie ogłoszenia upadłości), a lista wierzytelności została zatwierdzona przez Sędziego Komisarza.

To, czy wierzyciel skorzystał z innych zabezpieczeń spłaty kredytu nie jest istotne, skoro to wierzycielowi przysługiwał wybór, a wbrew zarzutom skarżącego, strony nie umówiły się, że Bank nie sięgnie po zabezpieczenie w postaci hipoteki, lub że sięgnie po nie w ostatniej kolejności, co już wyżej podniesiono.

Zgodnie z art. 68 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelność pieniężną i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. W granicach przewidzianych w odrębnych przepisach hipoteka obejmuje jednak także m.in. roszczenia o odsetki nieprzedawnione (art. 69 u.k.w.h.). Chodzi tu także o odsetki za opóźnienie o jakich mowa w art. 481 k.c. Z porównania art. 69 i art. 104 u.k.w.k. (obowiązującego do dnia 20.02.2011 r.) wyprowadzono w orzecznictwie wnioski, że zabezpieczone hipoteką zwykłą odsetki i koszty postępowania zwiększają zakres odpowiedzialności właściciela nieruchomości ponad kwotę, do której wpisano hipotekę. Uwzględniając fakt bezspornego opóźnienia w spełnieniu świadczenia, za które pozwany ponosi rzeczową odpowiedzialność, w sytuacji gdy wezwanie do zapłaty spowodowało stan opóźnienia pozwanego w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., to ma on obowiązek zapłaty żądanych przez powódkę odsetek. W odróżnieniu od odsetek kapitałowych, które są wynagrodzeniem za korzystanie z cudzych pieniędzy i wynikają z treści czynności prawnej, odsetki ustawowe, których wierzyciel się domaga jako rekompensaty za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, znajdują swoją podstawę prawną w ustawie (art. 481 § 1 k.c.). Aby ich żądać strony nie muszą zawierać żadnego porozumienia w tym przedmiocie.

Reasumując, w przeważającej części apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie (poza opisanym wcześniej zarzutem dotyczącym ograniczenia odpowiedzialności pozwanego - art. 319 k.p.c.) i należało ją oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadniają przepisy art. 108 § 1 kpc, art. 100 zdanie 2 kpc, stosowane po myśli art. 391 § 1 kpc oraz § 6 pkt 7 i § 13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U.163 poz.1348 z późn.zm.),